

Sygn. akt I ACa 1035/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościołek (spr.)
Sędziowie:	SSA Maria Kus-Trybek SSA Regina Kurek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w K.

przeciwko (...) i Radcowie Prawni w K.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 30 kwietnia 2013 r. sygn. akt IX GC 736/11

**1. zmienia punkt II zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 39.198,60 zł (trzydzieści dziewięć tysięcy sto dziewięćdziesiąt osiem złotych 60/100) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:**

**- 32.130 zł od dnia 27 stycznia 2011 roku;**

**- 7.068,60 zł od dnia 21 listopada 2011 roku, a nadto zmienia punkt III tego wyroku w ten sposób, że kwotę 5.373 zł zastępuje kwotą 11.333 zł (jedenaście tysięcy trzysta trzydzieści trzy złote);**

**2. oddala apelację strony pozwanej;**

**3. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 6.460 zł (sześć tysięcy czterysta sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I A Ca 1035/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanej (...) i Radcowie Prawni w K. na rzecz strony powodowej (...) spółki akcyjnej w K. kwotę 67 444 zł i 67 gr z ustawowymi odsetkami od składowych kwot liczonych od 27 stycznia 2011r. i 21 listopada 2011r. oraz zasądził kwotę 5 273 zł zwrotu kosztów procesu.

U podstaw faktycznych wskazał Sąd Okręgowy, że strony zawarły umowę, na podstawie której pozwana zobowiązała się stronie powodowej do udzielenia pomocy w zbyciu udziałów i akcji przysługujących w grupie 15 spółek wymienionych spółek, za wskazaniem minimalnych stawek wynagrodzenia. Strony ustaliły wynagrodzenie prowizyjne pozwanego w wysokości 7% uzyskanego wynagrodzenia. Na poczet ostatecznego wynagrodzenia powód wypłacił pozwanej zaliczki w łącznej wysokości 109 800 zł.

W wykonaniu umowy doszło do zbycia jedynie części udziałów albo akcji spółek za łączna kwotę 36 963,95 zł, a przynależne wynagrodzenie pozwanej wyniosło z tego tytułu kwotę 2 587,48 zł netto, czyli 3 156,73 zł brutto.

Ponadto w toku realizacji umowy pozwana uzyskała propozycję nabycia akcji spółki (...) za kwotę 281 200 zł. Powód nie był zainteresowany taką ofertą i polecił pozwanemu zwiększenie oferentowi ceny minimalnej z kwoty 459 000 zł na kwotę 1 140 000 zł. Po takiej zmianie potencjalny nabywca zrezygnował z nabycia w.w. akcji.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie, skoro nie budziło wątpliwości uzależnienie wysokości wynagrodzenia od efektu sprzedaży akcji i udziałów przysługujących powodowi w spółkach wskazanych w umowie, przy zaliczkowej formie wypłat na rzecz pozwanego i przy umownie określonej formie rozliczenia zaliczek po zakończeniu pracy pozwanego. W ocenie Sądu Okręgowego nie podstaw dla uznania, by umowa stron została zmodyfikowana zachowaniem stron w czasie jej obowiązywania. Z niezasadne uznał Sąd Okręgowy żądanie zapłaty kwoty 39 198, 60 zł , odpowiadającej 7% wynagrodzeniu ze sprzedaży akcji spółki (...), do których zbycia nie doszło wskutek zablokowania pertraktacji pozwanego z oferentem poprzez podniesienie przez powoda minimalnej ceny sprzedaży o 100% w stosunku do określonej umową stron. W konsekwencji zasądzona przez Sąd I instancji kwota odpowiada różnicy wartości dochodzonej pozwem tj. 106 643,27 zł i wartości wynagrodzenia ze sprzedaży akcji spółki (...) tj. 39 198, 60 zł. Odsetki zasądzono od dat wezwania pozwanego do zapłaty kwot stanowiących składniki sumy dochodzonej pozwem. O kosztach procesu orzekł Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelacje od wyroku złożyły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo oraz w zakresie nie uwzględniającym część kosztów procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił;

1/naruszenie przepisów postępowania cywilnego, a to art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. przez bezpodstawne przyjęcie, iż:

- strona powodowa swoimi działaniami uniemożliwiła stronie pozwanej sprzedaż akcji spółki (...) S.A.;
- strona pozwana dokonała podwyższenia ceny sprzedaży spółki akcyjnej (...), gdy mail nieuprawnionego do reprezentacji pracownika strony powodowej nie mógł doprowadzić do zmiany treści umowy;
- oferent nabycia akcji spółki (...) był zainteresowany nabyciem akcji za cenę minimalną, gdyż z oświadczenia przedstawiciela oferenta wynikało, że był zainteresowany nabyciem na zaproponowanym poziomie cenowym bądź bardzo zbliżonym;

a nadto przez pominięcie, że z pism strony pozwanej z 27 stycznia 2011r. oraz 13 maja 2011r. wynikało uznanie w całości roszczeń powoda oraz naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie w motywach wyjaśnienia podstawy prawnej oddalenia powództwa;

2/naruszenie prawa materialnego, a to art. 361 §1 w zw. z art. 6 k.c. i art. 498 § 1 i 2 k.c. przez bezzasadne przyjęcie odpowiedzialności odszkodowawczej powoda przy jednoczesnym braku oświadczenia pozwanego potrącenia rzekomej wiarygodności.

Na tej podstawie strona powodowa domagała się;

Zmiany zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 39 198,60 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 32 130 za okres od 27 stycznia 2011r., zaś od składowej kwoty 7 068, 60 zł za okres od 21 listopada 2011r. a nadto zasądzenia na rzecz powoda dodatkowej kwoty 5 960 zł tytułem kosztów procesu ewentualnie uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy sądowi i instancji do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana zaskarżyła orzeczenie w części uwzględniającej powództwo oraz w zakresie kosztów procesu zarzucając;

- błędne przyjęcie, że zawarcie powierniczej umowy z 22 października 2010r. nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu, gdy w samej treści umowy wskazano, że strony zawierają umowę powierniczą w wykonaniu umowy z 3 listopada 2009r., co prowadzi do wniosku, że cel umowy z 3 listopada został zrealizowany, a w konsekwencji roszczenie nie jest zasadne;

- błędne ustalenie braku znaczenia prawnego faktur wystawianych przez pozwaną i przy akceptacji przez powoda, co potwierdzało ostateczne rozliczenie wynagrodzenia;

- błędne przyjęcie, że bez znaczenia prawnego było doprowadzenie przez pozwaną do zawarcia ze spółką kapitałową powiązaną z pozwaną umowy o zarząd powierniczy z 22 października 2010r. podczas gdy z zeznań świadków (J. S. (1)) oraz z samego brzmienia umowy tej umowy wynika, że została zawarta w nawiązaniu do i w wykonaniu umowy z dnia 3 listopada 2009r., za co strona pozwana (chyba powodowa)nie uiściła żadnego wynagrodzenia;

- naruszenie art. 224 § 1 , 235 § 1 w zw. z art. 236 k.p.c. przez zaniechanie wydania postanowienia dowodowego w przedmiocie wniosków o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości celem ustalenia, czy wystawiane przez pozwanego faktury posiadały charakter zaliczkowy, czy też zwykłych i czy strona powodowa zaliczyła je w poczet kosztów swojej działalności;

- naruszenia art. 224 § 1 , 235 § 1 w zw. z art. 236 k.p.c. przez zaniechanie wydania postanowienia dowodowego w przedmiocie wniosków o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. szacowania przedsiębiorstw celem ustalenia możliwej do osiągnięcia ceny rynkowej akcji i udziałów wskazanych w tabeli stanowiącej część umowy z 3 listopada 2009r.;

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 65 § 1 i 2 k.c., 354 § 2 k.c., 353(1) k.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c. i art. 5 k.c. przez niezastosowanie cytowanych przepisów dla rozstrzygnięcia sprawy..

Na tych podstawach domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu.

Obie strony wniosły o oddalenie wzajemnych apelacji.

Poczynione w sprawie przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne wymagają uzupełnienia o niewątpliwe w sprawie okoliczności. W szczególności;

W dniu 3 listopada 2009r. strona pozwana zawarła z powodem umowę mocą której strona pozwana zobowiązała się w terminie do 29 października 2010r. do znalezienia nabywców na wszystkie wymienione w umowie pakiety akcji/ udziałów po cenie określonej jako minimalna oraz do podjęcia wszystkich koniecznych działań doprowadzających do zbycia na rzecz nabywców wszystkich pakietów po cenie nie niższej od minimalnej, z zastrzeżeniem możliwości zbycia pakietów w szczególnych wypadkach po cenie niższej niż minimalna, za zgodą powoda i po udokumentowaniu braku możliwości zbycia po cenie minimalnej.

Przez cały czas umowy powód zobowiązał się płacić zaliczkę na poczet wynagrodzenia prowizyjnego pozwanego (7%) całości kwoty uzyskanej przez powoda w wysokości po 7 500 zł miesięcznie. A nadpłacona zaliczka podlegała zwrotowi na wskazany przez powoda rachunek bankowy w terminie 14 dni od dnia podpisania ostatniej umowy zbycia pakietów.

Stosownie do postanowień końcowych umowy, wszelkie zmiany umowy dla swej ważności wymagały formy pisemnej.

(dowód: umowa stron z k.39 i 41 akt)

W okresie do 29 października 2010r. strona pozwana wystawiała powodowi faktury VAT na kwoty 9 150 zł ( w tym 1 650 zł VAT) z tytułu doradztwa prawnego pozwanego.

(dowód: faktury VAT k. 123 – 127 akt).

Należności te strona powodowa zapłaciła pozwanemu.

W dniu 22 października 2010r. strona powodowa w nawiązaniu i w wykonaniu umowy z dnia 3 listopada 2009r. zawarła z (...) sp.z o.o. w K. umowę o zarząd powierniczy nad 8 pakietami akcji/udziałów spółek przysługujących powodowi, a to z uwagi na konieczność uregulowania kwestii zarządu udziałami i akcjami spółek, które nie zostały sprzedane w trybie dotychczasowych procedur. W umowie przewidziano dla (...) sp.z o.o. w K. wynagrodzenie za wykonaną usługę.

(dowód : odpis umowy o zarząd powierniczy k. 262- 270 akt).

W dniu 27 stycznia 2011r. przedstawiciel pozwanej złożył powodowi rozliczenia nadpłaconej części zaliczek na poczet wynagrodzenia przewidzianego umową powierniczą.

(dowód : odpis pisma pozwanego k. 47 akt)

W dniu 13 maja 2011r. przedstawiciel pozwanej oświadczył powodowi, że nie uzależnia rozliczeń od dalszych zleceń, a jedynie wskazuje, że w zaistniałej sytuacji ... najwłaściwszym rozwiązaniem byłoby rozliczenie poprzez wzajemne kompensaty . Powołując się na pozostałych (...) wskazał, że wynikające z umowy z 3 listopada 2009r., a wyliczone przez powoda wynagrodzenie w wysokości 2 587, 48 zł pozostaje w rażącej dysproporcji do rzeczywistego nakładu pracy prawników Kancelarii zaangażowanych w prowadzenie spraw E. (przeszło 500 godzin i kilkanaście tomów akt). Kancelaria dołożyła należytej staranności, aby doprowadzić do spowodowania sprzedaży aktywów i ... ponawiała procedury sprzedażowe.

(dowód : odpis pisma k. 50 akt)

Powyższe okoliczności faktyczne wynikają z dokumentów pochodzących od stron i nie zostały zakwestionowane co do ich rzetelności. Pozwala to Sądowi Apelacyjnemu poczynić ustalenia faktyczne w oparciu o powyższe dokumenty. Ich znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wynika z zakresu zarzutów apelacji pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje;

apelacja strony powodowej zasługuje na uwzględnienie w całości (jakkolwiek zbędne była część z podnoszonych nią zarzutów), z kolei apelacja strony pozwanej jako bezzasadna podlega oddaleniu.

1. Do podstawowych zasad prawa cywilnego należy reguła powinności przestrzegania przez strony postanowień umowy (art.353 w zw. z art. 56 k.c.). Jej treść wyznacza bowiem granice uprawnień i obowiązków i co do zasady kształtowana jest swobodnie. Swobodne (tj. wolne od wszelkich nacisków i nieprawości – art. 58 k.c.) działanie kontraktującego oznacza także, że (art. 353(1) k.c.) nie ma doniosłego znaczenia przy ocenie takiej czynności - faktyczna (stwierdzona post factum) nierówność stron umowy. Ryzyko bowiem zawarcia umowy na określonych warunkach oceniane być winno na datę jego dokonania, a nie tylko końcowego efektu osiągniętego w wyniku jego

realizacji. Z tej perspektywy treść umowy łączącej strony od 3 listopada 2009r. do 29 października 2010r. zawierała w sobie niewątpliwe ryzyko strony pozwanej, że wysokość jej wynagrodzenia nie osiągnie pułapu zaliczek wypłacanych przez stronę powodową. Przypisanie możliwości przewidzenia tej okoliczności wynika nie tylko z faktu profesjonalnego przygotowania strony pozwanej do pomocy prawnej w podobnych sprawach, ale i z powszechnej wiedzy mogącego się pojawić w takiej sytuacji ryzyka niepowodzenia. Z kolei powinność rozliczenia się z zaliczek wynikała z jasnych postanowień umownych, przewidujących taką powinność po upływie czasu umowy. Nie bez znaczenia jest i to, że w sferze kalkulacji strony pozwanej mieściła się także kalkulacja korzystna związana z możliwością osiągnięcia prawa do wynagrodzenia o wartości wyższej od sumy wypłaconych zaliczek. Nie ma w sprawie ani twierdzeń faktycznych, a tym samym dowodów, by błędne przekonanie strony pozwanej co do ostatniej z okoliczności wywołane zostało przez stronę powodową, bądź by stanowiło efekt okoliczności nieprzewidywalnej przez stronę pozwaną (przyjęcie tezy postulowanej przez pozwaną kreowałoby nieracjonalność działania powoda, którego ryzyko niepowodzenia działań pozwanej łączyłoby się z koniecznością zapłaty wyższego wynagrodzenia od uzyskanej korzyści ze zbycia pakietów praw do spółek). W ramach możliwej do przypisania stronie pozwanej staranności (renomowanej na rynku kancelarii prawniczej) mieściło się bowiem podjęcie działań związanych z weryfikacją wartości rynkowych pakietów akcji/udziałów spółek, których minimalne ceny zostały określone umową. Z tej przyczyny prowadzenie na obecnym etapie postępowania dowodu z opinii biegłego dla ustalenia możliwej do osiągnięcia ceny rynkowej opisanych pakietów uznać należy za nieusprawiedliwione. W konsekwencji pominięcie tego wniosku dowodowego przez Sąd I instancji uznać należy także za usprawiedliwione, zaś brak wydania postanowienia dowodowego o treści negatywnej (pozostawiając na uboczu rozważania w kwestii celowości wydawania takiego orzeczenia) dla wniosku pozwanego za pozbawione wpływu na treść wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

2. Stosownie do postanowień umowy łączącej strony zmiana postanowień umowy pod rygorem nieważności sporządzona być winna na piśmie. Najważniejszą regułą wynikającą z przepisu art. 77 § 1 k.c. jest zasada, że forma zastrzeżona dla zawarcia umowy (przez ustawę lub przez strony) jest także formą zastrzeżoną dla jej uzupełnienia lub zmiany. Powyższa reguła oznacza, że strony mogą zastrzec dla zmiany lub uzupełnienia treści czynności prawnej formę surowszą niż przewidziana przez ustawę dla jej zawarcia. Tak też strony uczyniły, co wyklucza możliwość rozważania zmiany postanowień tej umowy w drodze czynności konkludentnych i to bez względu na racjonalność tezy apelacji, że pochodzące od wystawcy faktury VAT, z racji opisu przedmiotu świadczenia doprowadziły do zmiany postanowień umowy. Należy przy tym zauważyć, że faktura VAT jest jedynie rachunkiem i jako taka odnosząc się do treści umowy powinna odpowiadać jej treści, sama w sobie zawiera oświadczenie wiedzy (a nie woli), co do sposobu wykonywania usługi i jej wartości. W warunkach, w których strona pozwana świadczy usługi prawne, to i wskazanie tego przedmiotu nie oznacza, że nie obejmowała nimi czynności realizowanych umową. Zagadnienie to, wykracza poza celowe ramy rozważań w sprawie i łączy się z oceną korporacyjną takiej postawy strony pozwanej. W konsekwencji prowadzenie dowodu z opinii biegłego dla ustalenia określonych w tezie dowodowej okoliczności nie jest zasadne, tym bardziej, że nie jest celem tego postępowania ustalanie kwestii dotyczących zaniedbań w prowadzeniu księgowości przez stronę powodową. Stąd i zaniechanie wydania w tej kwestii postanowienia dowodowego przez Sąd I instancji nie pozostaje w żadnych związkach z treścią wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

3. Rację ma strona pozwana, że zawarcie 22 października 2010r. umowy powierniczej stanowiło wykonanie umowy stron z 3 listopada 2009r. Z tym wszakże zastrzeżeniem, że okoliczność ta pozostaje bez wpływu na treść obowiązku powoda względem pozwanej, a polegającego na wypłacie wynagrodzenia za świadczoną usługę. Stosownie do postanowień podstawowej umowy strona pozwana zobowiązała się do zbycia opisanych pakietów akcji/udziałów opisanych spółek, zaś podstawą ustalenia wynagrodzenia prowizyjnego (7%) do wypłaty którego obowiązany była strona powodowa była całość kwoty uzyskanej ze zbycia praw powoda do opisanych spółek.. W sytuacji, w której umowa powiernicza nie prowadziła do zbycia, lecz jako taka stanowiła kolejną podstawę dla prowadzenia sprzedaży pakietów akcji/udziałów spółek przez inny od pozwanego podmiot, to i nie ma podstawy dla ustalenia wynagrodzenia pozwanej z tego tytułu. Na marginesie należy zauważyć, że rozwiązanie proponowane przez stronę pozwaną nie tylko nie znajduje oparcia w postanowieniach umowy z 3 listopada 2009r. ale i koliduje z tą umową, w warunkach w których strony poza podstawowym wynagrodzeniem przewidziały także okoliczności uzasadniające pokrycie innych wydatków

pozwaney (pkt. 3.7 umowy w zw. z 2.2. umowy) , zaś w umowie powierniczej określono zasady wynagrodzenia osoby trzeciej (...) sp.z o.o. w K. za zbycie powierzonych praw.

4. Dokonując kontroli czynności prawnych pod kątem zgodności z zasadami doświadczenia życiowego niewątpliwie pierwszorzędne znaczenie posiada treść tej czynności w kontekście relacji, jaka istnieje między nieprzewidywalnością funkcjonowania rozwiązań prawnych przyjętych dla danej czynności w relacji do sprawiedliwego rezultatu stosowania prawa. Wbrew zarzutom pozwaney nie ma żadnych racjonalnych podstaw dla uznania, że kwoty wypłacane przez powoda na rzecz pozwaney posiadały inny od zaliczkowego charakteru, a nadto, że jako takie nie podlegały rozliczeniu w ramach końcowego ustalenia efektu usługi pozwaney. Okoliczności te bezbłędnie wyjaśnił Sąd I instancji w motywach zaskarżonego orzeczenia i trudno dopatrzeć się w zeznaniach świadków J. S. i J. B. świadectw mogących wpłynąć na zmianę ustaleń Sądu I instancji. Ustalenia Sądu I instancji Sąd Apelacyjny uznaje zatem za własne, poszerzając jedynie sferę faktyczną ocenianej sprawy o okoliczności wskazane w motywach niniejszego uzasadnienia. Okoliczności te usprawiedliwiają tezę Sądu I instancji, że między stronami zawarta została umowa o świadczenie określonych usług, którą w powszechnym języku określa się mianem success fee. Jak to wskazano na wstępie niniejszych rozważań, nieekwiwalentność sytuacji prawnej stron umowy w wyniku nie osiągnięcia oczekiwanego wyniku, w warunkach, w których nieekwiwalentność ta stanowi wyraz woli stron umowy, sama w sobie nie stanowi o jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 k.c.). Brak przy tym w sprawie okoliczności świadczących o wykorzystaniu przez stronę powodową wobec strony pozwaney dominującej pozycji. Wręcz przeciwnie kontekst umowny ukazuje, że to strona pozwana upatrywała w kontrakcie ze stroną powodową określonej korzyści, której nie osiągnęła. Za brak tego rezultatu nie ponosi wszakże odpowiedzialności strona powodowa, a jak to trafnie zauważył Sąd I instancji, ta ostatnia musiałaby się pojawić, gdyby przyjąć za usprawiedliwioną tezę apelującej pozwaney. Postulowane apelacją pozwaney oczekiwanie zachowania strony powodowej pozostawałoby nie tylko w kolizji z logiką ale i zasadami dyscypliny finansowej (zważając publiczno prawny charakter osobowości strony powodowej). Trafnie zwraca przy tym apelujący powód, na niekonsekwentną postawę strony pozwaney po dacie wezwania jej do zwrotu zaliczek nie znajdujących pokrycia w efekcie jej pracy. Nie sposób bowiem pominąć, że przedstawiciel strony pozwaney w co najmniej jednym oświadczeniu pisemnym nie kwestionował istnienia wierzytelności strony powodowej, a jedynie przedstawiał propozycje jej rozliczenia. Oświadczenie to nie zostało w racjonalny sposób wyjaśnione przez pozwaną w toku postępowania i nie daje podstaw dla innej jego interpretacji niż jako uznanie nieprawidłowe długu (porównaj trafne stanowisko strony powodowej zawarte w apelacji i znajdujące odzwierciedlenie w poczynionych wyżej ustaleniach faktycznych).

5. W świetle powyższego wszelkie zarzuty apelacji strony pozwaney, a dotyczące naruszenia prawa procesowego czy materialnego uznać należy za niezasadne.

6. Apelacja strony powodowej zasługuje na uwzględnienie. Trafny jest zarzut apelacji powoda, że z faktu ewentualnych nieprawidłowości w wykonaniu zobowiązania przez stronę powodową (czemu ta przeczyła) mogły zostać przedstawione określone roszczenia pozwaney wobec powoda. Z tym wszakże zastrzeżeniem, że dla zmniejszenia wysokości świadczenia dochodzonego pozwem musiałyby znaleźć wyraz w uprzednim wobec wyrokowania w sprawie i w określonym prawem zachowaniu pozwanego wobec powoda. Takiego zachowania strony pozwaney brak (np. w drodze zarzutu potrącenia własnej wierzytelności najpóźniej w toku postępowania pierwszo instancyjnego). Nie ma także podstaw dla uznania, by zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.) sprzeciwiały się żądaniu strony powodowej zapłaty nierozliczonej zgodnie z umową zaliczki wypłaconej stronie powodowej. Jak to wyjaśniono wyżej, stwierdzona w sprawie nieekwiwalentność świadczeń umownych, sama w sobie nie czyni usprawiedliwionym wniosku o nieważności umowy, zwłaszcza w sytuacji, w której pozwaney nie sposób przypisać braku możliwości przewidzenia w dacie zawarcia umowy ostatecznego jej skutku, zaś stronie powodowej nie można przypisać zarzutu niegodziwego zachowania . A zatem, w sytuacji w której umowa nie przewidywała dla pozwaney wynagrodzenia za prawdopodobną możliwość osiągnięcia efektu w postaci sprzedaży akcji spółki ( (...)), to i nie ma podstawy prawnej dla rozliczania tej hipotetycznej wartości w ramach określonych umową stron zasad rozliczeń zaliczki.

7. W świetle powyższego orzeczono jak w wyroku na podstawie wskazanych przepisów i art. 386§1 oraz 385 k.p.c. O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c. Na sumę kosztów postępowania apelacyjnego składa się

suma minimalnych wynagrodzeń dla pełnomocnika procesowego, a związanych z wygranymi w sprawie apelacjami przez stronę powodową ( 2700 + 1800 ) oraz kwota opłaty uiszczonej od apelacji powoda (1960 zł).